

Szanowni Państwo!

Dzisiaj chciałam Państwu podpowiedzieć kilka sposobów spędzania wolnego czasu, będących jednocześnie sympatycznymi zabawami edukacyjnymi do wykorzystania w czasie domowej izolacji.

Jeśli będziecie mieli Państwo jakieś pytania, propozycje, czy komentarze, to proszę o kontakt mailowy na adres psycholog.przedszkole14@gmail.com.

1. Korzystajcie Państwo z różnego rodzaju **krótkich wierszyków**. One świetnie ćwiczą pamięć słuchową dziecka i umiejętność koncentracji.

Niech Wasze pociechy uczą się np. jednego wierszyka dziennie na pamięć, a pod koniec tygodnia możecie zorganizować konkurs, kto więcej i/lub kto lepiej zapamiętał wszystkie wierszyki z danego tygodnia. W konkursie mogą brać udział zarówno dzieci, jak i dorośli. Dla dzieci będzie to ogromna atrakcja, jeśli w zabawie weźmie udział mama i/lub tata. Samo wyszukiwanie takich wierszyków w książkach lub internecie też może być sympatycznie wspólnie spędzonym czasem. Oczywiście im dzieci starsze, tym trudniejsze i dłuższe mogą być wierszyki.

Kilka wierszyków przykładowych zamieszczam poniżej. Oczywiście to tylko propozycje, możecie wykorzystać inne wierszyki :-)

*Tu mam nosek jak guziczek
Tu mam czoło, tu policzek
Ile mam policzków? Dwa!
A to właśnie jestem ja!*

*Tu mam palce do pstrykania,
a tu pięści do stukania.
To są dłonie - a do czego?
Do klaskania, mój kolego!*

*Raz, dwa, trzy; raz, dwa, trzy.
Ten widzi, kto patrzy.
Ten słyszy, kto słucha,
co mówią do ucha.*

*Na wysokiej wieży
bije wielki dzwon.
Bije jak należy,
mocny jego ton.*

2. **Wykorzystujcie różne przedmioty znajdujące się w domu do zabaw z dzieckiem.**

Np. suchy makaron typu rurki będzie można świetnie wykorzystać do poćwiczenia motoryki małej, czyli sprawności małych paluszków. Takie rurki dziecko może pomalować na różne kolory, a potem ponawlekać na sznurki i porobić korale, bransoletki, zawieszki. Inna propozycja... to zabawa z latarką - świetnie ćwiczy koncentrację uwagi; jak się bawić? np. rysując światłem latarki w zaciemnionym

umieszczeniu esy floresy na suficie albo wodząc światłem latarki po czarnych, literach czy cyfrach napisanych na białej kartce (ważne, żeby był kontrast) wcześniej przez mamę lub tatę i próbując przeczytać co mama/tata napisali lub narysowali.

Przy opracowaniu powyższego tekstu korzystałam z książek M. Barańskiej „Pokaż oko, pokaż nos” i „Wchodzi, wchodzi Stach na dach” oraz książki, którą Państwu serdecznie polecam: „Domek terapeutyczny, czyli 100 sposobów na terapię z mamą i tatą” A. Różańskiej-Gał, J. Kuś, B. Brzezińska.

Serdecznie Państwa pozdrawiam, życzę Wam i Waszym dzieciom zdrowych i wesołych (mimo wszystko) Świąt Wielkanocnych.

Anna Dałek

Psycholog przedszkolny